

UZASADNIENIE

Zaskarżonym postanowieniem z dnia 8.04.2014 roku Sąd Rejonowy dla Łodzi - Śródmieścia w J. C., stwierdził iż spadek po J. C., synu W. i M., zmarłym w dniu 6 września 2013 roku w Ł., ostatnio stale zamieszkałym w Ł., na podstawie ustawy nabyli wprost: żona K. C. oraz dzieci A. J. z domu C. i A. C. po 1/3 części spadku każde z nich, ustalił, że każdy z uczestników ponosi we własnym zakresie koszty związane ze swoim udziałem w sprawie.

Rozstrzygnięcie powyższe sąd oparł na następujących ustaleniach faktycznych.

W dniu 6.09.2013 roku w K. zmarł J. C., ostatnio zamieszkiwał w Ł.. Sąd ustalił, że J. C. pozostawił po sobie żonę K. C. oraz dzieci A. C. i A. J.. Sąd Rejonowy ustalił także że spadkodawca nie sporządził testamentu, wskazał, że A. J. mieszka w Wielkiej Brytanii oraz to że w dniu 5 marca złożyła w Konsulacie Polskim oświadczenie o odrzuceniu spadku. Ustaliwszy powyższy stan faktyczny Sąd I instancji zważył, iż w przedmiotowej sprawie, z braku testamentu pozostawionego przez spadkodawcę, tytułem powołania do dziedziczenia jest ustawa. Spadkobiercami ustawowymi w pierwszej kolejności są dzieci zmarłego i jego małżonek (art. 931 § 1 k.c.). Wyłączają oni pozostałych krewnych spadkodawcy od dziedziczenia. Mając to na względzie Sąd Rejonowy stwierdził, jak w sentencji.

Apelację od powyższego rozstrzygnięcia złożyła córka spadkodawcy A. J., która podniosła, że wysłała do Sądu oświadczenie o odrzuceniu spadku po spadkodawcy, które jednak nie dotarło do Sądu na termin rozprawy. Wniosła o zmianę zaskarżonego postanowienia i o wykluczenie Jej z grona spadkobierców i w Jej miejsce uwzględnienie Jej dzieci tj. D. J. i Ł. J..

Sąd Okręgowy zważył:

Apelacja uczestniczki prowadzić musiała do uchylenia zaskarżonego orzeczenia. Zgodnie z art. 378 § 1 k.p.c. sąd drugiej instancji rozpoznaje sprawę w granicach apelacji; w granicach zaskarżenia bierze jednak z urzędu pod uwagę nieważność postępowania.

W myśl art. 379 pkt. 5 k.p.c. nieważność postępowania zachodzi jeżeli strona została pozbawiona możliwości obrony swych praw. Pozbawienie możliwości obrony swych praw przez stronę polega na tym, że strona na skutek wadliwości procesowych sądu lub strony przeciwnej nie mogła brać i nie brała udziału w postępowaniu lub jego istotnej części, jeżeli skutki tych wadliwości nie mogły być usunięte na następnych rozprawach przed wydaniem w danej instancji wyroku. Oznacza to, że chodzi tu tylko o takie wypadki, gdy strona rzeczywiście pozbawiona była możliwości obrony i wskutek tego nie działała w postępowaniu, a nie gdy mimo naruszenia przepisów procesowych strona podjęła czynności w procesie (por. wyrok Sądu Apelacyjnego w Gdańsku z dnia 11 czerwca 2014 r., III AUa 1076/14, (...) Prawnej Lex (...) nr (...)). Nieważność postępowania z tego powodu następuje zatem, gdy strona została pozbawiona uprawnień procesowych wskutek wadliwego postępowania sądu, a nie wtedy, gdy na skutek własnego działania z uprawnień tych nie skorzystała, nie biorąc udziału w rozprawie, o której terminie została prawidłowo zawiadomiona (por. wyrok Sądu Apelacyjnego w Szczecinie z dnia 27 marca 2014 r., I ACa 1/14, (...) Prawnej Lex (...) nr (...)). Uznać zatem trzeba, że nieważność postępowania z powodu pozbawienia strony możliwości obrony swych praw, może wystąpić w różnorodnych stanach faktycznych. Jednak w każdej sprawie, w której sąd odwoławczy przyjmie nieważność postępowania z tej przyczyny, musi stwierdzić, że doszło do naruszenia przepisów postępowania, czego skutkiem była niemożność działania strony w całym postępowaniu lub w jego istotnej części. Chodzi zatem tylko o takie uchybienia procesowe, które w praktyce uniemożliwiły stronie podjęcie stosownej obrony przed wydaniem merytorycznego rozstrzygnięcia (por. wyrok Sądu Apelacyjnego w Łodzi z dnia 12 marca 2014 r., I ACa 1219/13, (...) Prawnej Lex (...) nr (...)). Bez znaczenia jest to, czy uchybienie procesowe skutkujące nieważnością postępowania objęte zostało zarzutem apelacyjnym oraz czy między zaistniałym uchybieniem, a wynikiem sprawy zachodzi związek przyczynowy. Pozbawienie strony możliwości obrony swych praw nie następuje, jeżeli skutki tego uchybienia mogły być

usunięte przed wydaniem wyroku w danej instancji (por. Kodeks postępowania cywilnego. Komentarz, komentarz do art. 379, A. Wiśniewski, System Informacji Prawnej Lex Omega 2014).

W niniejszej sprawie na rozprawie poprzedzającej wydanie orzeczenia tj. 1 kwietnia 2014 roku Sąd nie dysponował dowodem doręczenia powiadomienia o rozprawie uczestniczki od A. J.. Sąd przeprowadził postępowanie opierając się jedynie na oświadczeniu wnioskodawczynie, iż A. J. wie o terminie rozprawy gdyż kontaktowała się z sekretariatem w tej sprawie, w aktach nie ma ani zwrotnego poświadczenia odbioru powiadomienia o terminie ani notatki pracownika sekretariatu z której wynikałoby, że uczestniczka była o terminie powiadomiona. Bezspornie zatem przesłanka z art. 379 pkt. 5 k.p.c. wystąpiła.

W tym stanie rzeczy Sąd Okręgowy w Łodzi na podstawie art. 386 § 2 k.p.c. uchylił zaskarżone postanowienie, znosząc postępowanie w sprawie z powodu nieważności i przekazał sprawę Sądowi Rejonowemu dla Łodzi Śródmieścia w Łodzi do ponownego rozpoznania pozostawiając temu Sądowi rozstrzygnięcie o kosztach instancji odwoławczej.